

Piotr Kopiński
Akademia Muzyczna im. K. Szymanowskiego w Katowicach
Katedra Edukacji Muzycznej i Rytmiki

Artykuł dedykuję Profesorowi Leszkowi Romanowskiemu, kierownikowi Katedry i Kliniki Traumatologii i Chirurgii Ręki Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu

Jatekok Gyorgy Kurtaga – nowe otwarcie dla pedagogiki fortepianowej XXI wieku

Streszczenie

Gyorgy Kurtag w *Jatekok* jest wizjonerem pedagogiki fortepianowej XXI wieku. W swoim zbiorze czerpie z tradycji muzycznej sięgającej chorału gregoriańskiego. Wychodząc od wspaniałych wzorców węgierskiej tradycji pedagogicznej (Liszt, Kodály, Ligeti, Eszteni...) wprowadza młodego adepta gry na fortepianie w mikrokosmos muzyki współczesnej. Porządkuje i w logiczną całość zestawia nowoczesne formy zapisu muzyki (grafika) oraz otwiera okno na świat improwizacji. Dzięki temu zbiorowi uczeń i jego nauczyciel mogą eksperymentować z każdym nowoczesnym kierunkiem współczesnej muzyki, będąc jednocześnie głęboko osadzonym w klasycznym mainstreamie.

Sam Kurtag zwierza się we wstępie, że inspiracją do powstania zbioru były dzieci grające spontanicznie na fortepianie. Kompozytor dedykuje *Jatekok* dzieciom, "by traktowały fortepian jak dobrą zabawkę, by przelały na niego wszystkie swoje uczucia" i dorosłym, by stał się on "pielgrzymką do źródeł, by odkryć w sobie dziecko".

Ta niecodzienna dla autora artykułu sytuacja dała myśl, że klawiatura fortepianu i pomysł Kurtaga mogą być nie tylko pomocne w pierwszych krokach w grze na tym instrumencie, ale mogą stać się również doskonałym narzędziem rehabilitacji po zabiegach. Czy medycyna i muzyka wspierają się nawzajem? Oczywiście, najlepszym dowodem na to będzie usprawnianie małej motoryki tak potrzebnej w grze na instrumencie i tak niezbędnej w funkcjonowaniu na co dzień, poprzez wprowadzenie do procesu rehabilitacji ćwiczeń motorycznych na klawiaturze fortepianu.

Słowa kluczowe: grafika muzyczna, muzyka improwizowana, klaster, glissando, teatr instrumentalny, sonoryzm

Ogólnie rzecz biorąc barwa jest środkiem wywierającym bezpośredni wpływ na duszę. Kolor jest klawiszem, oko młotkiem, a dusza złożonym z wielu strun fortepianem. Artysta to ręka, która naciskając ten lub ów klawisz świadomie wprawia duszę człowieka w wibrację" – z listu Wassily'ego Kandinskiego do Arnolda Schonberga¹.

Zdjęcie nr 1. *Jatekok* Kurtaga w akcji.



Muzyka to substancja przenosząca w swojej strukturze emocje dla naszych neuroprzekazników (podobnie jak tłuszcz przenosi smak). Oko uruchamia racjonalne myślenie, natomiast nasze "ucho drapieżnika" odczytuje dźwięk jako kod emocji. Gdy muzyka alienuje się od obrazu, staje się bardziej abstrakcyjna (w czym dąży oczywiście do swojej głębokiej istoty), ale bez obrazu staje się też często trudniejsza w percepcji, a im bardziej rozumiemy, tym głębiej czujemy (posłuchajcie *Koncertu fletowego* Johna Williamsa, a potem jakiegokolwiek jego muzyki filmowej).

Dźwięki mogą wyzwać w naszej głowie obrazy – usłyszane na przykład w ciemności natychmiast pobudzają mózg do tworzenia obrazów (wyobraźmy sobie sytuację, na podstawie której Jerzy Grotowski tworzył swoje eksperymenty z aktorami: samotna wyprawa na całą noc do lasu). Dźwiękowe sygnały zaczerpnięte z modelu klawiatury fortepianu mogą nas informować o kierunku ruchu w czasie jazdy samochodem (w aplikacji MapyApple dwa dźwięki informują o skręcie: niski-wysoki w prawo; wysoki-niski w lewo). A co z sytuacją, gdy jest na odwrót? Czy grafika lub abstrakcyjny obraz mogą pobudzić nasz mózg do tworzenia dźwięków? Czy istnieje możliwość, że plastyczne abstrakcje pobudzą mózg dziecka do kreatywnego działania na klawiaturze fortepianu?

¹ Wszystkie cytaty pochodzą z : G. Kurtag, *Jatekok*, Edition Lemoine, Paryż 1979.

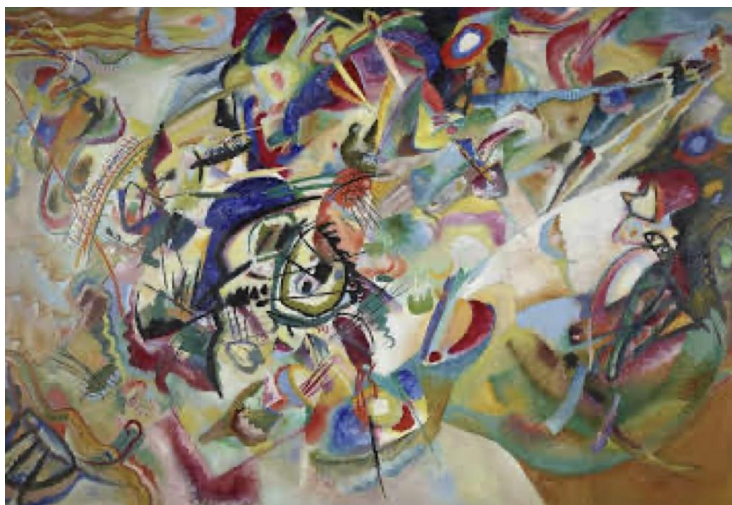
Zdjęcie nr 2. Nicolas De Stael, *Koncert kameralny*, 1955.



"Miałem wrażenie, że zaczynam wszystko od początku" – pisał Robert Schumann a propos swojego zbioru utworów na fortepian *Album dla młodzieży*. Słowa te mógłby odnieść do siebie również György Kurtág w czasach, gdy zaczął pisać swój zbiór *Jatekok* (z węgierskiego można tłumaczyć jako *Gry, Zabawy, Łamigłówek*...). Kompozytor zaczął pisać swe dzieło w latach siedemdziesiątych XX wieku i stale pojawiają się nowe utwory 96-letniego już dziś twórcy.

Razem ze swoim zbiorem powstałym pod koniec ubiegłego wieku Kurtág wpisuje się w ewolucję literatury fortepianowej, której historię wyznaczyli Liszt, Kodály i Bartók. Pedagogika fortepianowa to zresztą mocna strona węgierskiej tradycji muzycznej (należy wspomnieć choćby książkę ucznia Kodálya i Bartoka, György Sandora *O grze na fortepianie. Gest, dźwięk i wyraz*). "Mikrokosmos" utworów kompozytora zebranych w *Jatekok* to rodzaj laboratorium, gdzie twórca grupuje swoje pomysły muzyczne, by następnie eksperymentować na ich podstawie (kontynuacja idei Bartoka przesunięta w czasie na drugą połowę XX wieku). Zbiór ten to rodzaj klucza, dzięki któremu młodzi adepci sztuki pianistycznej mogą zrozumieć utwory od Bacha, Beethovena, Brahmsa, Debussy'ego, aż do współczesnej najnowszej literatury. Jednocześnie Kurtág proponuje w swoim zbiorze zupełnie nowe, nigdy wcześniej niespotykane rewolucyjne podejście do gry na fortepianie. W utworach *Jatekok* autor apeluje do naszej wyobraźni, kreatywności, oraz samodzielności i wolności w rozwiązywaniu twórczych problemów.

Zdjęcie nr 3. Wassily Kandinsky, *Kompozycja symfoniczna*, 1913.
Obraz powstał z inspiracji muzyką Arnolda Schoenberga.



Kurtag zachęca wykonawcę do aktywnego słuchania samego siebie. W swoim dziele oferuje możliwość eksploracji materii dźwiękowej, ciszy, kontaktu z klawiaturą po to, by spotkanie z muzyką było doświadczeniem żywym i pełnym wrażliwości. Aby to osiągnąć, autor wykorzystuje metodę nowoczesnego sposobu zapisu dźwięków i pauz za pomocą grafiki, która ma obudzić uśpiony gest, gest, z którego rodzi się dźwięk (kolejność działania: intencja – gest – dźwięk). "Szukajcie, słuchajcie i improwizujcie", zachęca kompozytor. *Gry* to pole do eksperymentów dla pianistów na każdym poziomie nauczania, rezerwar idei do wykorzystania. To "przyjemność robienia rzeczy prostych, które mają głęboki sens".

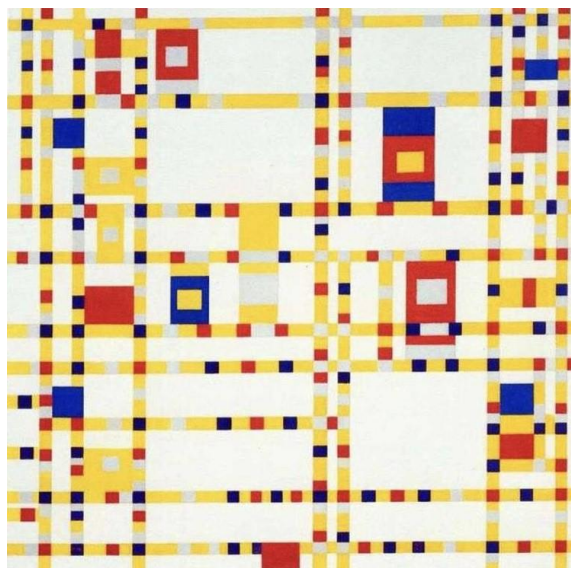
Jak pisze we wstępie kompozytor: "do idei napisania *Zabaw* zainspirowały mnie dzieci grające spontanicznie na fortepianie. Dzieci, dla których instrument był nadal rodzajem zabawki. Eksperymentowały one na klawiaturze, odnosząc się do niej zarówno z delikatnością, jak i z brutalnością, i pozwalały swym palcom swobodnie biegać po klawiszach." Te pierwsze próby młodego pianisty, których efektem są plamy dźwiękowe uzyskane przy pomocy glissand i klasterów mogą wydawać się chaotyczne, jednak "podstępna" intencją autora jest obudzenie w dzieciach instynktu muzycznego. Radość odkrywania ukrytych harmonii między tymi pozornie przypadkowymi zdarzeniami muzycznymi i możliwość utrwalania ich w ramach improwizacji może być przecież dobrą zabawą.

Cały zbiór zgodnie z intencją autora nie ma być szkołą gry na fortepianie i dlatego nie chodzi tu o tradycyjne pokonywanie trudności od łatwego do skomplikowanego. Ma to być "eksperymentowanie" z instrumentem, przyjemność z grania, radość z ruchu, odwaga w szybkim poruszaniu się po klawiaturze już na pierwszych lekcjach w miejsce niezdarnego "grzebania" w klawiszach z liczeniem na głos. To cel, który był zaczynem powstania tego zbioru.

Granie na fortepianie powinno być też zabawą, gdyż wymaga wielkiej swobody i inwencji od grającego. Tekst muzyczny nie powinien być postrzegany wybiórczo. Ważne jest, by zwrócić uwagę na jego narrację, na jakość dźwięku i ciszy. "Niech grafika muzyczna działa i wywiera na nas wpływ. Informuje nas ona o rozłożeniu elementów w czasie – nawet tych najbardziej swobodnych.

Nie wahajmy się skorzystać z naszych doświadczeń i naszych wspomnień dotyczących swobodnej mowy, parlando-rubato muzyki ludowej, chorału gregoriańskiego i wszystkich praktyk, które nam przynosi muzyka improwizowana (tak jak to opisuje inny Węgier mieszkający w Polsce, Szabolcs Eszteni: "wykonanie utworu zapisanego to recytacja, a improwizacja to swobodna mowa w języku ojczystym. Bliższe nam jest to drugie"). Bez obawy o popełnienie błędu odważnie stawmy czoło najtrudniejszemu : tworzeniu z krótkich i długich wartości muzycznych takich proporcji, aby powstała jedność i ciągłość... dla naszej wielkiej przyjemności...".

Zdjęcie nr 4. Piet Mondrian, *Jazz*, 1921.
Obraz inspirowany środowiskiem jazzowym Nowego Jorku.



Jatekok Kurtaga łączy w sobie najnowsze techniki kompozytorskie z nowatorskim sposobem zapisu i posiada olbrzymie walory pedagogiczne, które pokrótce niniejszym przedstawię :

1. Kurtag w swoim zbiorze zebrał i uporządkował wszystkie nowoczesne sposoby zapisu materiału muzycznego, które spotykamy w muzyce na fortepian II połowy XX wieku u wielu kompozytorów (Gyorgy Ligeti, Witold Lutosławski, Krzysztof Penderecki, Bogusław Schaeffer, Alfred Schnittke...)

2. Kurtag pochyla się nad technicznym aspektem gry na fortepianie, który Daniel Barenboim nazwał najmniej fizjologicznym ze wszystkich instrumentów (spotkanie ze

studentami AM Katowice po koncercie Barenboima w NOSPR 23 X 2021) – kontakt dłoni i palca z klawiszem. Fortepian jest instrumentem perkusyjnym, gdzie za pomocą palca (i całej ręki oraz ciała...) uruchamiamy szereg dźwigni (szereg "pośredników"...), po to, by młotek mógł uderzyć w strunę. To właśnie improwizowane eksperymenty ze sposobem wydobywania dźwięku zajmują techniczną stronę zbioru.

3. Wykorzystanie całej powierzchni klawiatury (klastery, glissanda etc. – psychologicznie mniej stresujące dla młodych adeptów sztuki pianistycznej, kiedy nie trzeba "celować" w konkretny klawisz), co daje sposobność poznania możliwości instrumentu i własnego ciała.

4. Wykorzystanie w grze całej dłoni bez "ortodoksyjnych" wymagań. Granie całą powierzchnią dłoni, kantem dłoni, pięścią, wierzchem i wszystkim tym, co nasza inwencja i wyobraźnia nam podpowie (to tu następuje eksperyment, gdzie kontakt dłoni z klawiaturą jest w świetle reflektorów – sposób wydobywania dźwięku)

5. Kurtag zachęca również do grania na fortepianie całą ręką, łokciem, w różnych konfiguracjach i układach. Jest to rodzaj swoistej "gimnastyki" na fortepianie: wykorzystanie pełnych możliwości swojego ciała. Takie sposoby wydobywania dźwięku na tym instrumencie spotykamy u wielu innych kompozytorów (W. Lutosławski *Gry Weneckie*). Są to klastery wydobywane na różne sposoby artykulacyjne, jak również bez wzbudzania dźwięku – jako swoiste flażolety.

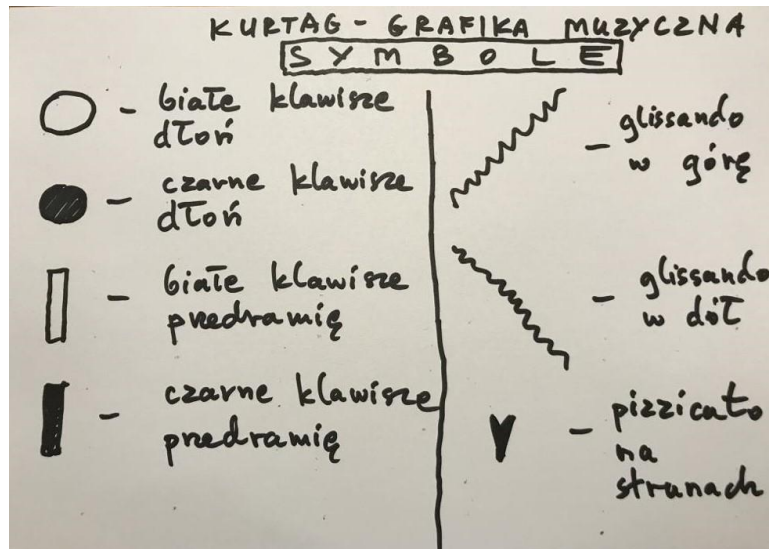
6. Plamy dźwiękowe Kurtaga działają na wyobraźnię słuchową, podobnie jak barwne plamy na obrazie. Inspirują do usłyszenia harmonii i figuracji, których pierwotnie nie ma w strukturze. By ukierunkować rodzaj naszego słyszenia, kompozytor traktuje wymiennie struktury i zamienia klastery (struktura A) na precyzyjne figuracje (struktura B), które z nich wynikają.

7. Grafika jako zapis muzyczny pojawia się już u wielu kompozytorów przed Kurtagiem (H. Cowell, G. Crumb, K. Penderecki, B. Schaeffer...), jednak Kurtag chyba jako pierwszy uporządkował ten zapis w sposób tak klarowny, że znalazł się w zbiorze utworów przeznaczonych dla dzieci. Grafika pełni tu wiele zadań: porządkuje przebieg utworu w czasie, pozwala na wykorzystanie wizualizacji dla zapamiętania utworu, w sposób absolutnie synestetyczny angażuje dwa zmysły dla lepszego przyswojenia materiału.

8. Pianista jako aktor w "teatrze jednego aktora" (B. Schaeffer) i grafika jako rodzaj zapisu działań aktorskich włączając w to działania również te na klawiaturze. Muzyk wychodzący na scenę staje się aktorem. Publiczność nas słucha, ale też ogląda. Sposób bycia na scenie można wypracować eksperymentując w sposób, jaki nam proponuje Kurtag. Fortepian może stać się także rekwizytem, a wykonanie utworu można przemienić w rodzaj teatru instrumentalnego. Dla dzieci takie zadania (zwłaszcza w początkowym etapie

edukacji) mogą okazać się bardzo atrakcyjne i jednocześnie oswajają ze sceną. W końcu muzyka jest mową dźwięków, narracją, teatrem...

Zdjęcie nr 5. Schemat symboli w *Jatekok* Gyorgy Kurtaga.



Zdjęcie nr 6. Gyorgy Kurtag, *Jatekok*, cz. I, 1972.

Le lapin et le renard
Pièce composée par Krisztina Tokács âgée de 6 ans

pp

Le renard se faufile dans une clairière et scrute les alentours. Le lapin court lui aussi vers la clairière. Il observe ce qui l'entoure.

f

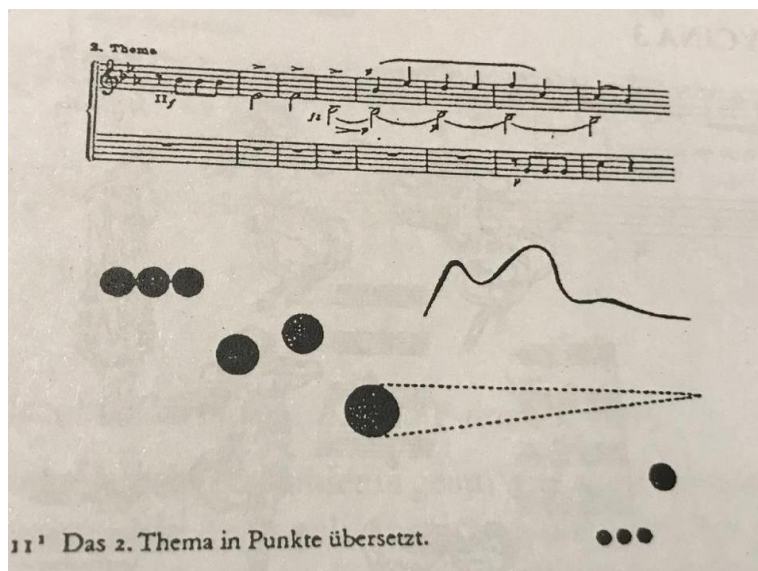
pp

fff

Le renard s'élançait à la poursuite du lapin. Le chasseur poursuit le renard et ... tire!

Tak szerokie spojrzenie na grę fortepianową pozwala doświadczyć i poznać pełne spektrum stylów muzycznych od klasycznych po współczesne. I tak możemy zwizualizować sonatę Beethovena graficznym zapisem, jak również próbować sił tworząc formy minimalistyczne na bazie improwizacji. Zabawa barwnymi plamami dźwięków zbliży nas do sonoryzmu. Można też w ramach praktyk teatralnych zaprezentować muzykę zaangażowaną społecznie lub pójść w kierunku performansu. Jeśli wpleciemy w struktury rytmiczne i melodyczne porządki liczbowe to zbliżymy się do praktyk konstruktywizmu, a gdy wpleciemy wątki literackie, to będziemy blisko neoromantyzmu. Zawsze możemy pójść tam, gdzie nas prowadzi wyobraźnia, i skrócić zależnie od potrzeb i ochoty w stronę dialogu z tradycją lub postmodernizmem. Gdy będziemy się bawić szeregami alikwotów, do czego zachęca Kurtag, to zbliżymy się z kolei do idei spektralizmu.

Zdjęcie nr 7. Wassily Kandinsky, *Punkt i Linia a Płaszczyzna – Przyczynek do Analizy Elementów Malarskich*, wyd. pol. 1986.



Kompozytor swój zbiór dedykuje przede wszystkim "dzieciom, by traktowały fortepian jak dobrą zabawkę, by przelały na niego wszystkie swoje uczucia". Jest też dedykacją dla dorosłych, dla których może się on stać "pielgrzymką do źródeł, by odkryć w sobie dziecko". Artykuł o Kurtagu pisałem w Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitalu im. W. Degi Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu specjalizującym się w mikrochirurgii ręki. Rozmawiając z pacjentami przyszło mi do głowy, że klawiatura fortepianu i pomysł Kurtaga mogą być nie tylko pomocne w pierwszych krokach w grze na tym instrumencie, ale mogą stać się również doskonałym narzędziem rehabilitacji po zabiegach. Kurtag daje w swoich *Łamigłówkach* tak proste i fizjologiczne początki nauki gry, że mogłyby być uniwersalne i dostępne dla osób, które nigdy wcześniej nie grały na jakimkolwiek instrumencie. Celem

rehabilitacji – nauka gry na fortepianie? Z Kurtagiem, dlaczego nie? W ten sposób obie dedykacje mogą się spełnić.

Gyorgy Kurtag *Jatekok* – a new opening for piano pedagogy in the 21st century

Summary

Gyorgy Kurtag in *Jatekok* is a visionary of 21st century piano pedagogy. In his collection, he extracts from a musical tradition reaching Gregorian chant. Starting from the great examples of Hungarian pedagogical traditions (Liszt, Kodály, Ligeti, Esztenyi ...), he introduces the young piano student to a contemporary music microcosm. *Jatekok* organizes and groups into a logical integrity the system of modern music recording solutions and it simultaneously opens a window to the world of improvisation. Thanks to this collection, the student and his teacher can experiment with any harmonious direction of contemporary music, at the same time being well set in the classical mainstream. Kurtag himself confides in the introduction to the collection, that he was inspired by children playing the piano spontaneously.

The composer dedicates *Jatekok* to:

- children, because he wants them "to treat the piano as a good toy" and encourages them to „pour all their feelings on it”,
- adults „to start a pilgrimage to the source and to found the inner child”.

The article was created at the W. Degi Orthopedic and Rehabilitation Hospital of the Medical University of Poznań, which specializes in an arm-microsurgery. This unusual, for the author of the article, idea that the piano keyboard and the Kurtag's way of teaching, would not only be helpful in the first steps of playing but it also could be a great instrument of reablement after the surgical procedures. Can medicine and music are support each other?

Keywords: musical graphics, improvised music, cluster, glissando, instrumental theatre, sonorism

Dr hab. Piotr Kopiński

Ukończył studia pianistyczne w Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego oraz w Ecole Normale de Musique A. Cortot w Paryżu (klasa fortepianu solowego Francoise Thinat – dyplom z wyróżnieniem). Jest pianistą-solistą Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach. Od roku 1996 tworzy wraz z żoną, Agnieszką, duet fortepianowy. Zespół ma za sobą szereg koncertów w różnych formacjach kameralnych i z orkiestrą, a także wiele udanych projektów fonograficznych (komplet muzyki kameralnej i solowej W. Lutosławskiego, antologia muzyki ćwierćtonowej na dwa fortepiany, płyty monograficzne z muzyką I. Strawińskiego, F. Poulenca i G.Faure'go, płyta z muzyką kameralną R. Schumanna i J. Brahmsa).

Wykładowca Akademii Muzycznej im. K. Szymanowskiego w Katowicach – doktorat w 2007 roku, habilitacja w roku 2015.